

System 6 słoików. Co to jest i jak może pomóc w oszczędzaniu?



zdjęcie ilustracyjne (pixabay.com)

Są różne sposoby oszczędzania. Jedni odkładają co miesiąc pewną sumę z pensji, inni wrzucają drobniaki do kuchennej puszki, a nie brakuje i takich, którzy w ogóle się tym nie przejmują, żyjąc z dnia na dzień na zasadzie „jakoś to będzie”.

Aby żyć bez stresu i mieć pieniądze na wszystko – na miarę swoich możliwości – jedno jest pewne – musisz oszczędzać.

Na czym polega metoda 6 słoików?

System 6 słoików opracował Harv Eker, znany amerykański trener motywacyjny oraz guru teorii zarządzania finansami osobistymi. Eker twierdzi, że najprostszą i jednocześnie najefektywniejszą metodą oszczędzania jest rozkładanie swoich miesięcznych dochodów (kieszonkowego) na sześć części oraz trzymanie ich z dala od siebie – np. właśnie w słoikach (albo na różnych kontach oszczędnościowych, bo dzięki temu gromadzisz dodatkowe odsetki).

Każdy słoik odpowiada bowiem konkretnej potrzebie życiowej i powinno do niego trafiać tyle pieniędzy, ile jest wymagane do jej zaspokojenia. Eker zaproponował więc po prostu rozbić konkretną sumę, jaką jesteśmy w stanie osiągnąć w ramach comiesięcznych dochodów. Ma to pomóc w zarządzaniu budżetem domowym zgodnie z zasadą, że łatwiej kontroluje się kilka mniejszych grup, niż jedną wielką masę.

Każdy z sześciu słoików (subkont bankowych, skarpet, puszek, kopert – nie ma to większego znaczenia) ma oczywiście określone przeznaczenie. Eker wskazuje również, jaką część dochodów powinniśmy do nich odkładać. I tak:

- **Słoik 1** – zdecydowanie największy, bo mieści 55% miesięcznych dochodów. Jest przeznaczony na opłaty stałe;
- **Słoik 2** – są to przyjemności, na które przeznaczamy 10% dochodów;
- **Słoik 3** – budowanie bezpieczeństwa finansowego, odpowiadający sumie 10% dochodów;

- **Słoik 4** – spełnianie marzeń (np. sprzęt RTV). Tutaj również wkładamy 10% dochodów;
- **Słoik 5** – przeznaczony na edukację, na którą należy odkładać 10% dochodów;
- **Słoik 6** – 5% dochodów przeznaczamy na prezenty dla innych i na działalność charytatywną;

Znamy już podział, ale jak metoda 6 słoików ma wyglądać w praktyce? Do każdego słoika wrzucasz określoną procentowo kwotę Twoich dochodów (kieszonkowego).



zdjęcie ilustracyjne (pixabay.com)

Słoik 1: na opłaty stałe

Dla przykładu ustalam 55% dochodów na wydatki comiesięczne w domu (opłaty za prąd, gaz, internet, jedzenie, itd.). Wiadomo, że suma ta wzrośnie, gdy dojdą raty kredytów czy pożyczek. Nieco mniejsze będzie natomiast obciążenie osoby, która kupiła mieszkanie za gotówkę, jest singlem i generuje bardzo niskie koszty stałe.

Generalnie w pierwszej kolejności musisz zabezpieczyć swoją podstawową potrzebę życiową, czyli warunki mieszkaniowe. Nie można wydawać pieniędzy na przyjemności, gdy do opłacenia jest wysoki rachunek za prąd.

Warto wcielić w życie zasady oszczędzania, dzięki którym kwota umieszczana w tym słoiku będzie coraz mniejsza, np. zmniejszając rachunki za prąd, gaz wodę czy ogrzewanie a zwiększając w pozostałych słoikach na swoje przyjemności.

Słoik 2: na przyjemności

Na przyjemności ustalam 10% miesięcznych dochodów – jeśli zarabiasz np. 3000 złotych netto, to w tym słoiku ulokujesz aż 300 złotych.

Pomyśl, co dla Ciebie jest przyjemnością (czy to jest wyjście na lody, czy kupno rzeczy użytkowej). Jeśli nie zaspokoisz wydatków na przyjemności, Twój umysł poczuje niedosyt. Dlatego ważne jest, aby wydać co miesiąc małą kwotę na rzeczy, które sprawią Ci przyjemność. Wtedy kwoty w innych słoikach będą bezpiecznie odkładane i nie będziesz odczuwał pokusy wydawania tych pieniędzy na inne cele, niż ustalony.

Słoik 3: na budowanie bezpieczeństwa finansowego

Ustalę 10% na bezpieczeństwo finansowe. Bezpieczeństwo finansowe oznacza, że posiadasz oszczędności umożliwiające Ci przeżycie przez jakiś czas (minimum przez 6 miesięcy) na takim samym poziomie jak do tej pory – nawet jeśli stracisz pracę. Jeśli zarabiasz 3000 zł i chcesz zapewnić sobie minimalne bezpieczeństwo finansowe to oznacza, że masz zgromadzić 3000 zł * 6 miesięcy czyli 18000 złotych. Dzięki temu nie będziesz się stresował utratą pracy i możesz spokojnie znaleźć nową. Optymalne bezpieczeństwo finansowe powinno pozwolić przeżyć Ci bez pracy 12 miesięcy. Tych pieniędzy nie wolno wydawać na żadne inne rzeczy. Jeśli osiągniesz bezpieczeństwo finansowe, później możesz zacząć budować wolność finansową – ale to już inny temat.

Słoik 4: na marzenia

Ustalę 10% miesięcznych dochodów na zakupy, które są kosztowne i muszą odkładać przez większą ilość miesięcy, np. na rower, samochód, lodówkę, komputer, smartfon, wyjazd wakacyjny. Generalnie jest tylko jeden mały problem: trzeba się tutaj wykazać daleko idącą przewidywalnością.

Słoik 5: na edukację

Ustalę 10% dochodów na edukację. Czym jest ta edukacja – wszystkie wydatki, dzięki którym zdobędę nowe kwalifikacje, żeby zmienić pracę. Może to być też rozwijanie swoich pasji. Zapisanie się na kurs gry na gitarze, nauki języka obcego, tańca, sztuk walki, zakup książki do programowania, itd.

Słoik 6: na prezenty

Ustalę 5% na prezenty dla innych oraz na działalność charytatywną. Dzięki gromadzeniu pieniędzy na ten cel nie będziesz zastanawiać się, skąd wziąć prezent na wesele, gdy zostaniesz zaproszony.

Dopóki nie pracujesz i nie musisz samemu zabiegać o Twoje utrzymanie (bo mieszkasz z rodzicami), możesz zmienić proporcje słoików, a nawet zmniejszyć ich ilość.

Jeśli odpadnie Ci słoik na wydatki comiesięczne i rodzice przekazują pieniądze na Twoją edukację, nie myślisz też pewnie o emeryturze, możesz ustalić sobie trzy słoiki.

Zakładam, że otrzymujesz 50 zł kieszonkowego co miesiąc:

Słoik 1: na przyjemności 20% (10 zł) - wydaj w miesiącu na drobne rzeczy

Słoik 2: na marzenia 60% (30 zł) - odkładaj na większe zakupy: smartfon, rower, itp.

Słoik 3: na prezenty 20% (10 zł) – odkładaj na prezenty na urodziny znajomych, itp.

Oczywiście jeśli masz większe kieszonkowe, albo zarabiasz, szybciej zgromadzisz większą kwotę. Ważne jest, abyś każdą kwotę odkładał według ustalonych przez siebie proporcji. Jeśli otrzymasz pieniądze dodatkowe np. od babci to nie wydawaj ich od razu, ale także podziel je procentowo na każdy słoik. Tylko tak jesteś w stanie zbudować **swoją potęgę finansową**. Tak

zaczynali ludzie sukcesu i dzisiejsi milionerzy. Najpierw odkładali pieniądze, a później inwestowali w swoje firmy, zawsze dzieląc swoje pieniądze na różne cele.

Przeczytaj w Internecie o profilu statystycznego milionera, jak doszedł do swoich milionów (82% milionerów w Ameryce doszło zaczynając od zera własną pracą – NIE WYGRANĄ W LOTTO. Oni nie tracili pieniędzy na kupowanie losów, ale je odkładali i inwestowali. Link do artykułu znajduje się na końcu). Życzę Ci powodzenia w oszczędzaniu.

Opracowanie: Tomasz Szczepanik

Źródło: <https://zaradnyfinansowo.pl/system-6-sloikow/>

Kilka ciekawych artykułów uzupełniających:

<https://getpaid20.pl/oszczedzanie/odkladanie-pieniedzy-jako-skuteczna-droga-do-bogactwa/>

<https://www.forbes.pl/rankingi/jak-zaczynali-najbogatsi-polacy/v12vjv>